

## Dr August Konkel, Przysłowia, sesja 12

© 2024 August Konkel i Ted Hildebrandt

Zapraszamy na sesję na temat Przysłów. Sięgamy do Księgi Przysłów. To jest sesja 12, Drzewo Życia, rozdziały Przysłów od 10 do 15.

Zapraszamy na sesję na temat Przysłów. Patrzymy na zbiór Księgi Salomona, który rozpoczyna się w 10. rozdziale Księgi Przysłów, wersecie 1. Zaobserwowaliśmy także niektóre z antytetycznych Przysłów, które stanowią rozdziały od 10. do 15. tego zbioru 375 Przysłów. W tych Przysłowiach pojawia się jeszcze jeden motyw, z którym już się zapoznaliśmy.

Mądrość jest drzewem życia. Ci, którzy się jej trzymają, są błogosławieni. Oznacza to, że są to osoby wyznające wartości zatwierdzone przez Boga.

W ten sposób mamy żyć. To właśnie oznacza błogosławiony w tym kontekście. W tym zbiorze Salomona znajduje się jednak kilka innych Przysłów, w których pojawia się motyw drzewa życia.

Przede wszystkim chciałem tylko zwrócić uwagę, że koncepcja drzewa reprezentującego życie nie jest czymś wyjątkowym w Biblii ani w Izraelu. Ideę drzewa życia najczęściej spotykamy w tym, co Biblia nazywa Aszerą. Aszera najczęściej kojarzona jest z bogiem Baalem.

A w mitologii Baala Aszera jest małżonką Baala lub towarzyszką boga Baala. Ale w kultowym przedstawieniu Aszera jest drzewem. W wielu tłumaczeniach jest to słup.

Jednak z kilku wzmianek jasno wynika, że to, co było przedstawione, było żywym drzewem. Potwierdza się to w historii Gedeona, gdzie wycina Aszerę swego ojca. I jest to prawdą w Księdze Powtórzonego Prawa, która zabrania oddawania czci pod jakimkolwiek drzewem będącym Aszerą.

A greckie tłumaczenie zawsze tłumaczy Aszerę jako drzewo, żywe drzewo. A to drzewo jest reprezentowane różnymi symbolami. Ma to oczywiście miejsce w symbolice świątyni, co jest wyryte na rycinach, które Salomon ma w świątyni.

Ale spotykamy go także w innych świątyniach kultowych. Niedawno odkryto świątynię w miejscu zwanym Kutilit Erud. To niedaleko od Kadesz Barnea.

Znajduje się na Półwyspie Synaj. Znajduje się na głównym szlaku handlowym lub szlaku turystycznym, który rozciąga się w dół w kierunku Edenu i Zatoki Akaba. W tym bardzo znanym miejscu kultu zachowały się także fragmenty niektórych symboli.

A jednym z nich jest rozbity garnek, skorupa, w której mamy wizerunek aszery. I mówi się, że jest to Aszera Jahwe. I oczywiście kojarzą się z nim także lew i koziorożce, które podobnie jak drzewo są przedstawicielami życia.

Zatem pogląd, że drzewo reprezentuje życie i że może się odmłodzić nawet po ścięciu, jest bardzo powszechny. Staje się to zatem metaforą mówiącą, że istnieją pewne rzeczy, które generują i reprezentują życie. Pierwszą z nich znajdziemy w Przysłów 11, werset 30.

A w Przysłów 11, werset 30 czytamy, że owocem sprawiedliwości jest drzewo życia. A druga połowa jest nieco trudniejsza do zrozumienia. Ale jak pamiętam tłumaczenie Tyndale'a, które jest wspólne dla wielu, wielu ludzi, owocem sprawiedliwości jest drzewo życia, a ten, kto zbawia dusze, jest mądry.

Czytelnik hebrajski nie mógł mieć takich skojarzeń, jakie mamy z tym, który zbawia dusze, jest mądry. Z drugiej strony, nie jest to całkowicie odbiegające od normy. To tylko przysłowie włożone w bardzo chrześcijański kontekst.

Można więc zająć się pierwszą częścią przysłowia, które mówi, że owocem sprawiedliwości jest drzewo życia. Oznacza to po prostu, że tak jak drzewo wydaje owoc, a owoc jest podporą życia. Jeśli więc masz charakter, błogosławiony charakter z rozdziału 3 Księgi Przysłów, osobę, która podziela te cechy i wartości oraz żyje w ten sposób, wówczas rezultatem będzie korzyść dla wszystkich ludzi wokół ciebie.

Zatem w tym sensie osobę mądrą i na tym właśnie polega prawość, opisujemy osobę mądrą. Mądrzy ludzie przynoszą korzyść wszystkim wokół niego. A co z tym, który zbawia dusze, jest mądry? Cóż, tutaj wchodzimy w małe trudności językowe, ponieważ słowo takie jak dusza ma wiele różnych znaczeń.

I tak jest również w języku angielskim. W języku angielskim nasze znaczenie słowa dusza zawsze zaczyna się od greckiego słowa psuke. A w języku greckim dusza jest czymś niematerialnym.

Grecy uważali, że ciało nie jest prawdziwą osobą. Prawdziwa osoba to coś, co w niektórych przypadkach jest po prostu spętane przez ciało i ograniczone przez ciało. Osoba musi uwolnić się od tego ciała, aby mogła być tym, kim naprawdę jest.

A psuke opisuje osobę w tym sensie, że nie jest upośledzona i spętana przez ciało. Ale w języku hebrajskim słowo tłumaczone jako dusza to nefesz. I to jest słowo, które tutaj mamy, hebrajskie słowo nefesz.

Hebrajskie słowo nefesz w rzeczywistości oznacza oddech. Z idei oddechu powstają idee, takie jak pragnienie czy apetyt, i różne inne rzeczy, ponieważ nasze pragnienia i

apetyty czasami odbijają się w naszym oddechu. Ale zasadniczo oznacza to gardło, oddech lub coś w tym rodzaju.

A zwierzęta mają nefesz. Kiedy więc w przysłowiu tym pojawia się słowo nefesz, ten, kto odbiera życie, jest mądry. Używa go w tym znaczeniu oddech człowieka.

Zatem zasadniczym wspólnym mianownikiem duszy jest to, że po prostu reprezentuje osobę. I wszystkie nasze języki używają tego w ten sposób. W języku hebrajskim, greckim i angielskim słowo dusza oznacza po prostu osobę.

Mogę więc powiedzieć, że w wyniku zatonięcia statku na morzu zginęło 30 dusz. Chodzi mi tylko o to, że zginęło 30 osób. Ale my mówimy 30 dusz.

Cóż, dokładnie o to tutaj chodzi. To osoba. A jak mądry człowiek podchodzi do ludzi? Cóż, analogia może pochodzić od cudzołożnicy z rozdziałów 6, 25 i 26.

Pamiętajcie, że opisywano ją jako znęcającą się nad młodym mężczyzną i porywającą go. Ujmuje go swoimi pochlebstwami i podstępami. Zatem w tym samym sensie werset ten mówi, że mądra osoba wie, jak wpływać na innych ludzi, wie, jak ich pojmać.

Powiedziałbym, że można je ująć w dwojaki sposób. Możesz ich uchwycić w tym sensie, że zdobędziesz ich umysł. Sprawisz, że zobaczą, czym jest mądrość.

Sprawiłeś, że zobaczyli, czym jest prawość. Tak więc, jeśli pierwsza część wersetu mówi, że owocem sprawiedliwości jest drzewo życia, druga część wersetu mówi, że mądry człowiek porywa ludzi, aby stali się sprawiedliwymi. Zwycięża ich sposób myślenia.

Ale można to też odebrać tak, jak zrobił to Tyndale. Ponieważ, widzicie, jeśli nie są mądrzy, jeśli nie są sprawiedliwi, są skazani na śmierć. Wszyscy głupcy kończą śmiercią.

I tak, jeśli mądry człowiek porywa ludzi, aby ich doprowadzić do prawości, chwytając pojedyncze osoby, ratuje je. Ratuje ich. A jeśli umieścisz to w kontekście chrześcijańskim, to co robimy, to ratować dusze, ponieważ przyprowadzamy je do Pana Jezusa Chrystusa.

Mamy więc naprawdę dobry przykład elastyczności Przysłów w ich zastosowaniu. To nie jest złe. I słyszałem długie kazania głoszone na temat tego wersetu.

Ten, kto zbawia dusze, jest mądry. I czasami musiałem się trochę uśmiechnąć, ponieważ mówca po prostu zaczerpnął to przysłowie z tłumaczenia Tyndale'a i jest całkowicie nieświadomy sposobu, w jaki zrozumiąłby je Hebrajczyk. A jednocześnie

jestem w pewnym sensie szczęśliwy, bo mówię: no cóż, w odniesieniu do naszego kontekstu i tego, co robimy, on mówi dokładnie to, co miało powiedzieć przysłowie.

I być może sam Tyndale rozumiał to wszystko doskonale. Właściwie podejrzewam, że tak było, ponieważ Tyndale, William Tyndale, został spalony na stosie, ponieważ przetłumaczył Biblię i był genialnym lingwistą. I naprawdę znał istotę języka oryginalnego, ale miał geniusz w odtworzeniu go na język angielski, czyli język, do którego przeniósł hebrajski.

Dlatego też nabieram jeszcze większego szacunku, gdy natrafiam na niektóre tłumaczenia Williama Tyndale'a i dlatego zawsze żywię odrobinę sympatii do koncepcji „jedynej wersji Króla Jakuba”, ponieważ zachowuje ona geniusz Williama Tyndale'a. I szczerze mówiąc, nie może to być nic złego. Można na ten temat powiedzieć coś dobrego.

Żałuję, że większość z nas nie rozumie angielskiego Williama Tyndale'a. I tu mam pewne różnice tylko w stosunku do wersji King James, ponieważ to nie jest nasz angielski, to był angielski Williama Tyndale'a. Drzewem życia jest nadzieja, jest to opisane w rozdziale 13, wersecie 12.

I mówi, że opóźniona nadzieja zawodzi umysł. Rozczarowuje umysł; osłabia umysł. Ale pragnienie, które się wydarza, jest drzewem życia.

Jest takie przysłowie, które jest oczywiste i prawdziwe. Mam nadzieję, że. Oto dobry przykład.

Po prostu beznadziejnie zakochałem się w tej młodej dziewczynie o imieniu Esther. To znaczy, jeździłem traktorem po polu i jedyne, co widziałem, to jej obrazy, a ona cały czas zajmowała mi umysł. I na co mam nadzieję? Cóż, mam nadzieję, że jeśli uda mi się kultywować ten związek, zgodzi się ze mną zamieszkać.

I powiem ci, że niedawno przeglądaliśmy stare zdjęcia i moja siostra Verna stwierdziła, że jedyne, co pamiętam z dnia twojego ślubu, to to, że byłeś naprawdę szczęśliwy. Cóż, to jest to przysłowie. Spełnione pragnienie jest drzewem życia.

To po prostu napełnia Cię całą zachętą i sprawia, że mówisz, że chcesz iść do przodu. Ale nadzieja opóźniona, odroczone, jest rozczarowaniem umysłu. I przydarzyło się to również niektórym, których znam.

Nie powiedziała tak. I uwierz mi, to boli. Jednak najgorsze jest to, gdy tracimy wszelką nadzieję.

Mówi się, że jeśli stracisz pieniądze, stracisz dużo. Ale jeśli stracisz przyjaciół, stracisz znacznie więcej. Ale kiedy straciłeś nadzieję, straciłeś wszystko.

Często myślę o tym w odniesieniu do sytuacji i ludzi, których widzę. Kiedy widzę kogoś, kto nie ma nic do stracenia i nie ma nadziei, mówię, że to bardzo niebezpieczna osoba. Nie mają nic do stracenia.

Mogą zrobić wszystko. Zatem dawanie nadziei jest bardzo, bardzo ważne. I często jest to w naszej mocy.

Wracamy do rozdziału 3, werseku 28: Słacz swój dług, kiedy możesz. Każdy zawsze lubi dostawać pieniądze, których się nie spodziewał. A może się to stać za pomocą słów.

Wrócimy do tego przysłowia. Złote jabłka i ryciny ze srebra są jak słowo wypowiedziane we właściwym czasie. I wiesz, przydarzyło mi się to.

Ktoś coś powiedział i nawet nie próbował mnie zachęcać. Ale to było właściwe słowo we właściwym czasie. I wow, to było jak drzewo życia.

A teraz, jeśli chodzi o życiową moc słów, naprawdę chcę poświęcić trochę czasu pierwszym wersetom rozdziału 15. Ponieważ pierwsze cztery wersety naprawdę mają sporo do powiedzenia na temat słów. Jak reagujesz na wściekłą osobę? Cóż, miękka odpowiedź rozprasza gniew.

Zabiera to. Ale bolesna odpowiedź, oto nasze słowo na temat bólu. Słowa potrafią naprawdę zaboлеć.

Rodzaj bólu, który Ewa odczuwała w ogrodzie. Wzbudza złość. Jak gniew go pobudza? No cóż, cały czas to widzisz.

Ktoś rzuca gniewną ripostę i co otrzymujesz? W odpowiedzi wściekła odpowiedź. Wkrótce sytuacja nadal się nasila i nabiera tempa. Otóż, pewnego dnia miałem wypadek.

Jako pierwszy wyznaję, że nie jestem zbyt dobrym kierowcą. Zawsze jest coś, czego nie widziałem, a powinienem był zobaczyć.

A to wydarzyło się na parkingu. Na parkingu trwały prace budowlane. I tak ustawili barykadę.

A potem po drugiej stronie podjechał duży pług. I tak naprawdę nie było gdzie się ruszyć. A kiedy tam wjechałem, po prostu założyłem, że się wycofam.

I nigdy nie przyszło mi do głowy, że ktoś podjedzie i zaparkuje tuż za mną. Ponieważ było oczywiste, że był to podwójny parking. Ale oczywiście powinieneś zajrzeć.

Teraz byłem w moim, cóż, nazywają to kamperem. Pojazd rekreacyjny? Czy to właściwe określenie? Tak czy siak, to Toyota. Na moim prawie jazdy jest napisane ciężarówka.

I jest wyżej, a tylna szyba jest wysoko. A to był mały, mały samochód na dole. I tak wskoczyłem.

Po prostu wrzuciłem go na odwrót i cofnąłem się. I słyszę to uderzenie. I pomyślałem: och, co to jest? I oczywiście wychodzę.

A tuż za nim jest samochód. A kobieta, która była kierowcą samochodu, właśnie wychodziła z Tim Hortons z kawą. I wybuchła.

Och, byłem najbardziej złą osobą na całym świecie. I jak, do cholery, mogłem być tak ślepy, żeby nie widzieć jej samochodu? Przyjrzałem się temu i nie było ani śladu uszkodzeń. Nie widziałeś znaku.

Tam nic nie było. A ja powiedziałem: cóż, o mój Boże, musieliśmy przejść przez tę dziurę. Ale im dłużej z nią rozmawiałem i mówiłem: spójrz, wiesz, niebo się nie zapadło.

Właściwie wszystko będzie dobrze. Po chwili jakoś się uspokoiła. I odjechała, i nic więcej nie słyszano.

Miękka odpowiedź. Powiem ci, że niezbyt często używam miękkich odpowiedzi. W wersecie 2 mamy do czynienia z mądrym językiem, który przynosi użyteczną wiedzę.

Ale usta głupców po prostu bełkoczą głupotę. Wiesz, głupcy nie są głupi. Po prostu się mylą.

I jest między nimi duża różnica. Inteligentni ludzie mogą się bardzo, bardzo mylić. A najsmutniejsze w tym wszystkim jest to, że po prostu nie zdają sobie sprawy, że się mylą.

A ponieważ są inteligentni, po prostu zakładają, że nawet jeśli się mylą, są mądrzejsi od wszystkich innych w pomieszczeniu. Zatem będą mieli rację. I widziałem to nie raz.

I nie wątpię, że wielokrotnie byłem tego winny. Ale staram się być mądrym człowiekiem. I naprawdę staram się postępować sprawiedliwie.

I naprawdę staram się być tym, który ma mądry język, który przynosi zrozumienie. To czyni sprawę bardziej przejrzystą. I musimy uważać, żeby nie być tymi, którzy mogą być bardzo mądrzy.

Ale to tylko głupota. W środowisku akademickim jest na to po prostu zbyt wiele przykładów. Po prostu się tym nie przejąłem.

To jest inny temat. Ale cała ta cała teoria rasy, o której ostatnio dużo słyszę, moim zdaniem została wielokrotnie udowodniona przez rozsądnych, zwykłych ludzi, że intelektu z Harvardu, które stworzyły te rzeczy, po prostu się myliły. Wypowiadają głupoty.

I nie przeszkadza mi, jeśli ktoś z nich usłyszy ten film i usłyszy, jak go tak nazywam. Zatem oczy Pana są na każdym miejscu i obserwują dobro i zło. Wiesz, czasami po prostu myślimy o różnych rzeczach.

Nie mówimy ich. A to przysłowie mówi, że nawet jeśli myślisz o złych i złych rzeczach, jesteś w całkiem innym miejscu. Ponieważ krok pomiędzy myśleniem o tym a powiedzeniem tego jest bardzo, bardzo krótki.

A nawet jeśli uda ci się nie zrobić tego kroku, jest ktoś, kto wie. A jeśli boisz się tej osoby, powinieneś się bać już teraz. Bo to nie przynosi ci nic dobrego.

I wreszcie, uzdrawiający język, bardzo dosłownie, uzdrawiający język jest drzewem życia. Ale tam, gdzie jest krnąbrność, śliskość, gdzie schodzisz z właściwej drogi, wtedy pojawia się duch załamany. Tak, każdy rodzaj oszustwa zdradza i jest bardzo bolesny.

Ale z drugiej strony, jeśli potrafisz powiedzieć właściwe słowo, jest to po prostu drzewo życia. James ma rację. Język ma naprawdę ogromną moc.

To jak ster na statku. Mała rzecz, ale steruje całym kierunkiem potwornego artefaktu, statku. A język naprawdę kontroluje całe ciało.

Język naprawdę kontroluje znacznie więcej niż ciało. Może rozpocząć wojnę. A jak wiemy obecnie, kiedy to mówię, na Ukrainę napadają mocarstwa rosyjskie, a wszystko zaczyna się od słów.

Chcę tylko zakończyć tę krótką pogawędkę o drzewie życia tym, jak motywują Księgi Przysłów. Możesz teraz powiedzieć, że jeśli postąpisz właściwie, stanie się to, co właściwe. To nie zawsze jest prawdą.

Teraz Księga Przysłów uznaje, że jest to zasada, której należy przestrzegać, ponieważ jeśli postąpisz właściwie, zawsze jest nadzieja, że nastąpi właściwy skutek. Czasami jednak Księga Przysłów przyznaje, że możesz postępować właściwie i być biednym człowiekiem. Możesz postępować właściwie i doświadczyć niesprawiedliwości.

Nie ma pewności, że ponieważ zrobiłeś wszystko, co właściwe, przyjdą dobre konsekwencje. Zatem teoria rzekomo propagowana w kręgach naukowych, zwłaszcza przez uczonego imieniem Kocha, w rzeczywistości nie jest tym, o czym mowa w Księdze Przysłów. Obserwuje coś na temat niektórych Przysłów.

Postępuj właściwie, a stanie się właściwa rzecz. Ale nie o to tu chodzi. Raczej, jak mawiał Księga Przysłów, bądź właściwą osobą.

Bądź właściwą osobą. I w końcu to będzie właściwa rzecz. To nie znaczy, że twoje życie będzie łatwe lub że będzie dobre.

Ale tak naprawdę oznacza to, że pozostawisz dobrą reputację, że pozostawisz dobry wpływ na innych, że będziesz mieć dziedzictwo, które będzie cenione. I to właśnie chcesz mieć. O to właśnie chodzi.

Przysłowia rozwijają wartości. Tak więc, gdy uczeń, nastolatek, osoba naiwna uczy się mądrości, internalizuje wartości. I te wartości prowadzą cię na drogi, które są życiem, albo te wartości prowadzą na drogi śmierci.

I liczne przysłowia to mówią. Prowadzą słowa sprawiedliwości, pasterze, ale głupcy umierają z powodu braku rozsądku. Niestety, bojaźń Pańska, dni życia, lata niegodziwych są krótkie.

Inne wersety w tym samym rozdziale. Ale to tylko stwierdzenie, że mądrość polega na byciu właściwą osobą. Są też korzyści osobiste.

Honor. Reputacja sprawiedliwych jest błogostawieństwem. To jest rzecz, którą musisz cenić, twoja reputacja.

Wstydem są ci, którzy lekceważą karcenie, lecz ten, kto przestrzega karcenia, jest zaszczycony. To są wszystkie Przysłowia pochodzące ze zbioru 375. Możesz mieć bezpieczeństwo.

I to jest pewność, że wiesz, że twoja reputacja wśród innych będzie znana i że jesteś bezpieczny przed Bogiem. Tak więc nadejdzie strach bezbożnych, ale Bóg spełni pragnienia sprawiedliwych. To, w jaki sposób może się to zdarzyć, nie zawsze zależy od okoliczności.

Cały czas czytam „Drzwi otwarte”. To jest organizacja brata Andrew. Bardzo mnie upokarzają te świadectwa chrześcijan, którzy cierpią najgorzej, palą swoje domy, są wypędzani z rodzin, wypędzani ze swoich wiosek.

Słyszę te historie z wielu części świata. Zastanawiam się nad tymi ludźmi, a mimo to zdaję sobie sprawę, że ci ludzie nie chcą, żebyś im współczuł. Mają radość.



Radość płynąca z poznania Jezusa. I dlatego nie mogą porzucić wiary, bo mają coś, co jest po prostu o wiele cenniejsze niż cokolwiek innego. To trochę tak, jak powiedział Paweł: Dla mnie żyć to Chrystus.

A jeśli Chrystus mnie wezwie i umrę, cóż, oznacza to tylko, że żyję poza częścią bólu i mam jeszcze więcej tego, co daje mi radość. I myślę, że te przysłowia mówią coś w tym stylu. Dobry człowiek zdobędzie przychylność Pana, lecz intrygant zostanie potępiony.

Nikt nie będzie stał bezpiecznie i był świadkiem. Korzeń sprawiedliwych nie poruszy się. Są to wszelkiego rodzaju przysłowia potwierdzające tego rodzaju rzeczy.

Ale nie chodzi tylko o jednostkę, ale także o społeczność. A więc może to być kwestia indywidualna. Rozmowa bezbożnego niszczy bliźniego, lecz sprawiedliwych ratuje wiedza.

Z rozdziału 11. Kto zawstydza bliźniego, brak mu rozsądku. Osoba wyrozumiała milczy.

Wiesz, czasami ludzie robią rzeczy niewłaściwe. A kiedy to ty o tym wiesz, zdajesz sobie sprawę, że nie jesteś inny, a także robisz rzeczy, które są złe. I nie trzeba o tym mówić.

Mądry człowiek po prostu zostawia to w spokoju. Jeśli sprawiedliwe miasto wywyższy, przyniesie korzyści społeczności. Kiedy bezbożni giną, następuje radość.

W błogosławieństwie sprawiedliwych miasto zostaje wywyższone. Mowa bezbożnych burzy miasto. Czasami mówimy, że zyskujesz takie przywództwo, na jakie zasługujesz.

Z pewnością nie zawsze jest to prawdą. Prawdą jest jednak, że gdy w grupie ludzi istnieje wpływ prawości, następuje błogosławieństwo. Oszczyca ujawnia tajemnicę, lecz osoba godna zaufania kryje sprawę.

Przysłowie to mówi prawie to samo, co to, o którym mówiliśmy wcześniej. Tego rodzaju wzoru można szukać podczas czytania Księgi Przysłów. Czytając Księgę Przysłów, myśl nie tylko o szczegółach, ale myśl nieco szerzej w kategoriach tego, jaki rodzaj cnoty, jaki rodzaj wartości, jaki rodzaj charakteru jest błogosławiony i w jaki sposób to przysłowie o tym informuje.

To jest dr August Konkell w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja nr 12, „Drzewo życia”, rozdziały od 10 do 15 Księgi Przysłów.